

### NOWOŚCI WARSZAWSKIE.

JO. Xże Trubecki Generał-Adjutant, i JW. Wasilezyków Tajny Radca, Koniuszy J.C.M. Senatorowie Rossyjscy, wczoraj przybyli do Warszawy.

Za 100 zło: w List: Zastaw: bez 2ch kuponów, białych. Przedający żądają zł: 83. Kupujący ofiarują zło: 82 gr: 20. Istotnie nie nie przedano.

Osoby życzące kończyć kurację winogronami, takowe znajdują wznaczej obfitości i różnego gatunku w ogrodzie Ulrych przy ulicy Ceglanej pod Nr 1117, a za mierną cenę nabyć je można.

Artykuł nadesłany. — Lampki nocne bez knota, okłótych wynałazek Artyści nasi spór wiedzą, i które po 3 złote sztuka sprzedają, są już od kilku miesięcy w użyciu w Berlinie, i kosztują w tem mieście po 9 złotych tuzin. Tu zaś w Warszawie robi je od 2chtygodni Piaternik *Fragel* w pałacu pod Nr 1066 przy ulicy Królewskiej i sprzedaje po złotym iednym sztuki. — Ł. (Stosowny artykuł niżej.)

Onegdaj było ciepła stopni 16. — Wczoraj 14. Jutro w uroczystość Narodzenia Najświeższej MARJI, Kurjer niewyjdzie.

Ż Petersburga 13 Sierp: v.s. (Z D. P.)  
D. 6 b.m. N. PAN i J.C.M. Wielki Xiążę MICHAŁ, założyli kamień węgielny na nową budowę Cerkwi PRZEMIENIENIA PAŃSKIEGO. — N. PAN zatwierdził postanowienie aby summa 1,000 rubli corocznie wypłacaną była do

rozrządzenia towarzystwa ekonomicznego, dla rozszerzania szczepienia ospy ochraniającej.

Doniesionem już było o ukończeniu pięknego nowego teatru na *Kamiennym Ostrowie*. Teraz N. PAN potwierdził plan nowego *Cyrku*, w którym dawane będą widowiska gimnastyczne. P. Turnjer (znany przed 3 laty w Warszawie) mający swoje towarzystwo iezdców, złożył 30,000 rubli na budowę tego *Cyrku*, a miasto dołoży tyle ile będzie potrzeba na dokończenie. P. Turnjer otrzymał przywilej wyłączny iż tylko jego towarzystwo przez lat 5 będzie przedstawiało widowiska w tym *Cyrku*, poczem ta budowa należeć będzie do rozrządzenia miasta. — Rada ustanowiła *Kredytowych Państwa*, na ośnowie najwyższego manifestu pod d. 7 Maja 1817, rozpoczęła d. 27 z.m. swe posiedzenia, zagaiłone stosowną mową przez Ministra skarbu, Jenerała *Kankrin*.

### NOWOŚCI ZAGRANICZNE.

Donoszą z *Madrytu*, że codziennie przybysza gonić z *Katalonji* do tej stolicy. Bandy huntuownicze w tej prowincji składać się mają do 6,000 ludzi, utworzyły między sobą władze rządzące, na których czele znajduje się Margrabia *Matoflorida* dawniej wskazany na wygnanie. — Wiadomość o zawartym pokoju między Rzeczypospolitą w *Buenos Ajres* a *Brzylją* uczyniła mocne wrażenie w rządzie Hisz: — Jedną z gazet Francuzkich donosi, że d. 11 z. m. żądali wszyscy Ministrowie Hiszpańscy (wyjąwszy Pana *Kalamarder*) uwolnienia od

swoich urzędów. Mówią, że przyczyną do tego kroku było, nieograniczone zaufanie, którego Król udarował Xcia *Don Karlosa*. — W *Biberach* w Królestwie Wirtemberskiem, spadł niedawno gęsty grad wielkości gołębiego jaja, który przez kilka minut na ciwiec stopy leżał po ulicach, a wokolicy tego miasta spadł nieco później znacznie większy i zrzucił nie tylko szkody na polu i w ogrodach, ale nadto zabił do 200 sztuk różnego drobiu. — Niedawno rozeszła się wieść w giełdzie Londyńskiej, że Cesarz *Don Pedro* przybył do Portugalji i wydał wojnę rządowi Hiszpańskiemu (?) — Xżna *Esterhazy* małżonka Posła Austriackiego przy dworze Londyńskim, przybyła niedawno do *Dower*. — Dnia 21 z. m. obchodzono w *Londynie* z największą uroczystością dzień imienin Xcia *Klarenceji*, który jest bardzo poważany. — Prawie wszystkie dzienniki Francuzkie utrzymują z pewnością, że według odebranych listów z *Londynu* Cesarz *Don Pedro* miał d. 10 Czerwca wypłynąć z portu *Rio-Janerio* do *Portugalji*. Niektóre z tych dzienników utrzymują nawet, że ten Monarcha już przybył do *Lisbony*. — Dnia 21 z. m. uroczyste obchodzono w *Sztokholmie* rocznicę mianowania terażniejszego Króla Szwedzkiego następcą tronu tegoż Królestwa, oraz dzień imienin małżonki terażniejszego Królewicza następcy tronu. — Z *Trypolis* odebrano wiadomość, że *Dej Algierski* d. 22 Czerwca wysłał okręt korsarski o 20 kilku armatach pod rozkazami Renegata *Mirata Rejs* w okolice *Gibraltaru*, gdzie krążyć miał dla zajęcia okrętów handlowych Pruskich i Angielskich. Pomieniony okręt jest opatrzony na 4 miesiące wszelką żywnością i amunicją. — Najlepszy dowód, że w Anglii zaczyna się powiększać handel, jest ten, że robotnikom w *Manszestrze* płacę powiększono. — *Gazeta Lisbońska* udziela wyciąg kilku dekre-

tów Cesarza *Don Pedra*, iakoto: pierwszy, stanowi miejsca gdzie Portugalja ma mieć swoich Posłów. Rzeczywisty Posel Portugal: ma tylko w Brazylii rezydować, nadzwyczajni zaś Posłowie znajdować się będą jedynie w *Paryżu*, w *Londynie* i w *Madrycie*, u wszystkich zaś innych dworów Pełnomocnicy, a w *Kopenhadze* i w *Sztokholmie* Konsulowie znajdować się mają. Drugi dekret Cesarski postanawia liczbę Rady stanu, która z 10ciu Członków ma się składać potwierdzając nie tylko tych, których Królowna Reientka mianowała, ale nadto mianował Cesarz jeszcze kilku nowych Radców, między którymi znajdują się: Arcy-Biskup z *Elwas*, Biskup z *Koimbry* i *Bernardo Abrantes de Kastro*, który także obowiązkiem Sekretarza gabinetowego pełnić będzie. Pomienione dekreta kończą się temi słowy: »Nasza droga i ukochana Siostra Donna Marija Izabella Reientka Portugalska wypełni mową tych dekretów naszą wolę.« (podpisano) *Don Pedro*.

Już gazety *Londyńskie* donoszą z pewnością że Xże *Wellington* otrzymał mianowanie Królewskie, na naczelnego wodza wojsk Angielskich, a Xże *Portland* otrzymał urząd Prezesa rady. — Jeden z dzienników Włoskich donosi, że pewny mądry *Israelita* zachowujący ściśle wszystkie przepisy swej religji, od niejakiego czasu uczuł niezmierną chęć skosztowania *wieprzowiny*; wszelkimi sposobami oddał pokusę, nakoniec przechodząc wedle mieszkania ubogiego rzemieślnika uczuł zapach świeżo upieczonej *kielbasy*; już nie mógł się oprzeć nadzwyczajnej chętki; wstąpił do owego rzemieślnika, prosił o udzielenie tej potrawy i zjadł spórą porcją. Tu dopiero poznał ile wykroczył. Postanowił przez resztę życia być wstrzemięzliwym, obdarzył hojnie całą ubogą rodzinę tegoż rzemieślnika, i przeznaczył bardzo znaczne wsparcie na szpital tak

swego wyznania iako też chrześcijańskie. — Dziennik *Lekarski* wychodzący w *Paryżu* donosi, że nie było przykładu aby tyle ludzi chorowało z przyczyny nadzwyczajnych upałów, ile tego lata. — Niedawno pewny *Irlandczyk* należący do wyścigów konnych, przegrawszy zakład, strzelił w łeb swego konia, lecz kula chybiła, rozgniewany na nowo, strzela w swoje ucho, lecz spaliło na panewce; siada przeto na tegoż konia, rzuca się wrzask, a koń zrzeczny wypływa szczęśliwie; tu dopiero zapaleniec miarkuje się, i postanawia przez resztę życia niewdawać się ani w zakłady ani w gry azardowe. — W *Londynie* uważają że od 2ch lat nieukazało się na scenie angielskiej żadne dzieło dramatyczne, mogące się nazwać nawet *miernem*. — *Dostrzegacz Austriacki* zbija pogłoskę rozgłoszoną przez niektóre gazety, iakoby Manifest rządu tureckiego wydany z powodu Traktatu zawartego w Londynie d. 24 Czerwca r. b. między Pełnomocnikami *Rossyjskim, Francuzkim i Angielskim*, był ułożony przez dyplomatów gabinetu Austriackiego. — Niektóre pisma zapewniają że *Dej Algierski* popierać będzie wojnę przeciw Francji, tem bardziej gdy mu na pomoc przybyło z głębi krajów *barbaryjskich* aż 100,000 *Arabów*! — N. Cesarz *Austriacki* najwyższem Postanowieniem swoim z d. 28 Lipca r. b. rządził katedrę historii powszechnej i filologii łacińskiej w instytucie naukowym i filozoficznym w *Przemyśle*, poruczyć Michałowi *Fianawal*.

Niedawno przybyła menażerja dzikich zwierząt do *Brygtonu*, między niemi znajdowała się *Hyena*, która była tak złą, że nikomu do klatki przystąpić niedozwoliła; pewny człowiek zbliżył się do niej, włożywszy rękę za kratę klatki zaczął *Hyenę* drapać po łbie, poczem ów dziki zwierz zamiast go skaleczyć okazał znaki nadzwyczajnej radości, co wszystkich obec-

nych zdziwiło niezmiernie. Okazało się później, że ów człowiek przed 7m laty był właścicielem tej *Hyeny*, którą wychował, a potem ją sprzedał do innej menażerji.

P. Ehestaedt podał do Sobotniego *Nru Kurjera* War: uwiadomienie, że w biurze technicznym przy ulicy Nowo-Senatorskiej pod Nr 477, dostać można za cenę umiarkowaną lamp nocnych wcale nowego wynalazku, palących się bez knotu. W tem ogłoszeniu nie wyrażono kto jest autorem wynalazku? co sprawia, że czytelnicy rozumiećby mogli iakoby był rzeczywiście niezaprzeczoną biórą technicznego własnością. Lecz rzecz ma się wcale inaczej. Wynalazcą tej lampy nocnej, która pali się bez knotu, nie rozwiając kopciui, niegasnie, i na 24 godzin tylko za grosz jeden potrzebuie oleiu, jest Pan Tomasz Gembarzewski Zegarmistrz i Mechanik mieszkający przy ulicy Miodowej pod Nr 485. Pan Gembarzewski wynalazłszy przed kilką tygodniami to nowe urządzenie lampy nocnej, podał już do Komisji Rządowej Spraw Wewnętrznych prośbę o patent swobody na swój wynalazek. Trudno więc niedziwić się, że w tym właśnie czasie P. Ehestaedt właściciel bióra technicznego, nie otrzymawszy żadnego w tej mierze od wynalazcy upoważnienia, ogłosił w *Kurjerze Warszawskim* Nrze 234, że podobne lampy są w jego składzie do sprzedania. Takowy postępek jest zewszęch miar niesłuszny; ponieważ P. Ehestaedt chce pożytkować z cudzej własności odejmując prawdziwemu autorowi wynalazku i zasługę i korzyść iemu się tylko należącą. Co większa, lampa P. Ehestaedt jest tylko niedokładnem naśladownictwem lampy P. Gembarzewskiego, albowiem niepali się dłużej iak przez przeciąg 6—10 minut, kiedy tamta palić się może od 18 do 20 godzin; lampa Pana Ehestaedt sporządzona z prostej warszawskiej blachy, kosztuje zł: 2 i pół; gdy tym czasem lampa P. Gembarzewskiego jest platynowana srebrem i kosztuje tylko złp: 3; a przeto stosunkowo biorąc jest nierównie tańsza. Nakoniec z układu naśladowanej lampy pokazuje się, że P. Ehestaedt miał tylko opis lampy Gembarzewskiego ale jej samej niewiedział; ponieważ nietylko rurka dostarczająca oleiu jest odmienna i tak źle urządzona że z niej nigdy ciągle palić się niemoże, ale nadto talerzyk czyli machinka w której się rurka utwierdza, niema tej obszerności i ciężkości, iakiej wymaga wy-

sokość i objętość rurki, aby olej przez samo parcie dochodził i bez przerwy podsycał płomienie. Trzeba się spodziewać że P. Ehestaadt pospieszy z odwołaniem pomienionego ogłoszenia, przez coby wczesji przynajmniej nagrodziła się sprawiona wynalazcy szkoda.—

Tomasz Plewczynski,

## DONIESIENIA.

W Fabryce wyrobów iedwabnych przy ulicy Gwardji Nr 1979, w której Plusz czyli Felpa iedwabna fabrykuje się, robimy z pierwszej ręki wprost z fabryki Kapelusze Meżkie iedwabne tak zwane Majlandzkie; oczem łaskawej Publiczności donosząc, oznajmujemy zarazem, iż Kapeluszy wrozmaitych gatunkach i w najnowszych formach za umiarkowaną cenę każdego czasu dostać można; za trwałość i dobroć onych ręczemy. Stare Kapelusze i zdezelowane na reperacji iak również i obstałunki na Prowincję franko czynione przyjmujemy, punktualność dostawy zapewniając. — Quapp et Comp:

➤ Pewna Osoba przy swem urzędowaniu, kwalifikująca się do czynności Murgrabiego, posiadając na zabezpieczenie kaucją; życzy sobie objąć takowe za lokal pomierny i płacę. Potrzebujący, nadesłać raczy swój adres i Numer mieszkania, do domu pod Nr 1294 przy ulicy Nowy świat.

Zgubioną została Książka Służbowa tycząca się Tekli Wiśniewskiej. Uprasza się o oddanie za nagrodą do Bióra Służących.

➤ Uwiadomienie o Cebulach Kwiatowych.— Niżej podpisany z Harlem z Holandji przybyły do tutejszej Stolicy z znaczną partją Hiacyntów; Tacetów, Narcisów, Ranunków, Tulipanów, iako i innych gatunków Cebul, które za najumiarkowaną cenę sprzedawać przyrzeka; mieszka przy ulicy Długiej w Hotelu Drezdeńskim pod Nr 1m.

Franciszek Feisen.

Licytacja ruchomości iako to: Sreber, Sukiem, Bielizny, Mebli, Szkła, Porcellany, Sprzętów Kuchennych, i t. p. rzeczy po megdy Józefie Suchorskim pozostających, odbędzie się w dniu 10 i następnych Września b.r. o godzinie 3 popołudniu w domu pod Nr 2768 Lit. A. przy ulicy Aleksandra w Pałacu dawniej Zienteckich, a to za dozwoleństwem Trybunału w dniu dzisiejszym do Nr 4148 b.m. wydanem, oczem dla wiadomości donoszę.—Andrzej Willjam Reient.

Osoba mająca zamiar wyjechać ztąd do Węgier lub Wiednia przez Kraków w bieżącym miesiącu, gdyby sobie życzyła przybrać iednego Meżczyznę

za towarzysza podróży na koszt wspólny, zechce się zgłosić do Drukarni Kurjera.

Okładka dubeltowa z Herbami Województw, do oprawy Mapp Wojewódzkich Królestwa Polskiego służąca, przeda się ekstra, Exemplarz ieden kosztuje zł: 1 gr: 10.—A. Dai Trozzo Nr 496.

Koczo mało używany, mody terazniejszej, paraszorów również mało używanych, oraz para chomontów Krakowskich, niemniej Kłacz Anglizowana kasztanowata, młoda, wierzechowa i dobrze uieżdżona, są do sprzedania pod Nr 2416 przy ulicy Nowolipie.

Osoba płci Żeńskiej przybyła z Zagranicy na stałe zamieszkanie do Warszawy, posiadająca gruntuwnie język Francuzki, Niemiecki Polski; życzy sobie dawać lekcje prywatne. Bliższą wiadomość powziąć można przy ulicy Nowy Świat w domu pod Nr 1247, u Zegarmistrza.

Pewna Osoba życzy przyjąć obowiązek Rządcy Domu, za pomierną cenę, to jest parę stacji wygodnych. Ktoby takową potrzebował, raczy się zgłosić do Słizowskiego Krawca przy ulicy Mazowieckiej pod Nr 1346, w Pałacu JW. Jenerała Roźniwieckiego.

Pod Nr 1916 przy ulicy Przyrynek test Magiel krecony w dobrym stanie do sprzedania.

W Księgarni Szczepańskiej przy ulicy Sto Jańskich pod Nr 12 nowo wyszłe Książki znajdując się, iako to: Dzieło Kaznodziejskie Falkowskiego Tom 3 i 4 nowowyszły. — Kazania na podolu wczasie Wielkiego Jubileuszu miane. — Łeczycy albo najście Szwedów na Polskę. — O Życiu Franciszka Karpińskiego. — O Kuciu Koni i obchodzeniu się z Kopytami p. Laupmana. — Rady dla młodych Dziewcząt p. Waude Maleacka. — Pamiętka dla dobrych Dzieci p. S. Jachowicza. — Oraz i inne nowo wyszłe Książki dostać można; z Dzieł zaś dawniejszych Dzieło Zygmunta Ilgo; Zbiór Pamiętników o dawnej Polsce, Pamiętniki Dmóchowskiego Nr 60, Słownik Bobrowskiego, tudzież Wybor Pisarzy Polskich tak z kompletnych i z oddzielnych Tomów składających się.

Wyjeżdżający z Warszawy sprzedaje Kabriolet, czyli (Tilber) według najnowszego fasonu, na 4ch stalowych rysorach, z mosiężnymi buksami, koloru iasno wiśniowego, z sukniem piaskowem; tudzież Kłacz sześciolletnia gniada z szorem i z wszelkimi rekwizytami, atn wszystko z potrzeby wyjazdu przedaie za pół ceny; osoby życzące go nabyć, raczą się zgłosić do Drukarni Kurjera.

TEATR. Jutro 19ty raz Lir: Dra: Prascjoza.